

Podatek specjalny utrzymany

Zmniejszenie wyrębu lasów państwowych wbrew stanowisku wicepremiera

Pod koniec śródowej dyskusji nad budżetem Ministerstwa Skarbu poseł Sommerstein złożył imię niemieckiego Koła Parlamentarnej deklaracji, zawierającej obszernie wyliczenie wszystkich rzekomych krzywd i zapowiadając, że żydzi głosować będą przeciw ustawie skarbowej. Imieniem Ukraińców wicemarszałek Mudryj złożył oświadczenie, podkreślając negatywny stosunek do Ministerstwa Oświaty, Rolnictwa i Sprawiedliwości. Ponieważ regulamin nie przewiduje głosowania nad poszczególnymi punktami oddzielnie, Ukraińcy wstrzymują się od głosowania.

Przystąpiono do dyskusji nad ustawą skarbową. Wysłuchano tu dwie kwestie: ograniczenia wyrębu w lasach państwowych i całkowitego zniesienia podatku specjalnego. Jak wiadomo, komisja budżetowa na wniosek posła Freymana zmieniła artykuł 11 ustawy skarbowej, powodując zmniejszenie wyrębu w lasach państwowych o 30 proc. w stosunku do planu rządowego. Poseł Freyman zabrał głos motywując wprowadzoną przez siebie poprawkę i prosi o jej utrzymanie.

Przeciwstawił się temu poseł

Wagner i postawił wniosek o przywrócenie artykułowi 11-mu brzmienia rządowego. W sprawie podatku specjalnego, objętego art. 12 ustawy skarbowej, zabrał głos poseł Pacholczyk. Dowodził, że artykuł ten jest niezgodny z konstytucją i prosi o przyjęcie wniosku skreślającego art. 12 ustawy skarbowej.

Przemawiał następnie p. wicepremier Kwiatkowski, który wypowiedział się przeciwko uchwaleniu komisji, dotyczącej art. 11, jak i kategorycznie przeciw zniesieniu podatku specjalnego. W głosowaniu odrzucono wniosek posła Wagnera, wskutek czego utrzymało się zmniejszenie wyrębu w lasach państwowych. Za wnioskiem posła Pacholczyka głosowało zaledwie kilkunastu posłów z tak zwanej „Grupy Pracy”, został on przeto odrzucony.

Projekt ustawy skarbowej z prenumeratą budżetową na r. 1938-39 został przez Sejm uchwalony bardzo znaczną większością. Trzecie czytanie odbędzie się

w czwartek 24 b. m. o godz. 10 rano.

W czwartek o godz. 3.30 odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmiku. Na porządku dziennym znajduje się między innymi rządowy projekt ustawy o odroczeniu terminu wyborów w Łodzi i Poznaniu.

Smiały nalot Chińczyków na stolicę Formozy

HONGKONG, 23. 2. Stolica Formozy Taihoku oraz sąsiadująca z nią baza morska Czikuto zostały dziś zbombardowane przez samoloty chińskie.

Jest to pierwszy wypadek od chwili wybuchu chińsko-japońskich działań wojennych, że Chińczycy dokonali nalotu na terytorium, będące składową częścią cesarstwa japońskiego.

Ataku dokonało 8 samolotów chińskich. Mimo, że natychmiast wystartowały japońskie samoloty myśliwskie, celem zlikwidowania

nalotu chińskiego, chińskie samoloty bombardujące zdołały zrzucać około 20 bomb. Informacje japońskie podają, że ofiarą nalotu padło 10-ciu zabitych oraz 30 rannych.

TOKIO, 23. 2. Komunikat główny kwatery cesarskiej donosi, o odwołaniu gen. Matsui. Oprócz tego odwołani zostali również generałowie porucznicy ks. Asaka i Janagawa. Generałowie ci dowodzili oddziałami wojsk japońskich, które wylądowały w zatoce Hangezhou.

Drugi dzień trwa Okupacja Opery Warszawskiej

Niewytłomaczalna bierność czynników kompetentnych

Strajk okupacyjny 400 pracowników Opery Warszawskiej trwa w dalszym ciągu i mimo, że komitet strajkowy interweniował u licznych reprezentantów kompetentnych władz w wyniku dotychczasowych starań i w świetle otrzymanych oświadczeń, nie zanoszą się na jego likwidację.

Przebieg strajku jest najzupełniej spokojny, a program dnia opracowany jest szczegółowo przez Komisję strajkową. Przed snem po capstrzyku, pracownicy Opery odpiewają chóralnie „Wszystkie nasze dzienne sprawy”.

Spano gdzie kto mógł: w garderobach, w rekwizytorni, na scenie i licznych korytarzach Opery. Po pobudce o godzinie 7 rano odpiewano „Kiedy ranne wstają zorze”, poczym pracowniczkom, które posiadają dzieci uczęszczające do szkoły, wydano dwugodzinne przepustki.

Strajkującym z ofiarą pomocą pospieszyły liczne warszawskie restauracje i firmy, dostarczając ciepłego pożywienia (był nawet żurek i pieczywo).

Delegacja strajkujących udała się z rezolucją do pana premiera gen. Składkowskiego, o czym donosiliśmy już w dniu wczoraj-

szym, do min. Kościalskiego, komisarza prezydenta miasta oraz wicemarszałka Sejmu.

Nie otrzymano nigdzie konkretnego zapewnienia likwidacji strajku, co jednak nie załamało strajkujących, którzy przekonani o słuszności swych żądań, postanowili wytrwać do końca planowanej akcji.

Noc dzisiejszą spędzono w podobnych warunkach do poprzedniej, lokując się gdzie kto mógł.

Interpelacja poselska

Posel Gardecki złożył we wtorek interpelację do prezesa Rady Ministrów w sprawie Opery Warszawskiej. Poseł Gardecki jest zdania, że jedynym wyjściem z obecnego katastrofalnego stanu Opery, jest stworzenie sceny operowej pod opieką Państwa przy współudziale Zarządu Miejskiego m. Warszawy. Obecny strajk trzeba zlikwidować jak najszybciej.

Katastrofalny wybuch zniszczył 60 domów

MEXICO, 23. 2. W okręgu górniczym stanu Chihuahua w mieście Maguarie nastąpił wybuch kilkunastu wagonów butli z gazem węglowym oraz 2 skrzyń z dynamitem.

Katastrofalny wybuch zniszczył 60 domów robotniczych. Wobec braku wody, akcja gaszenia pożaru była niezwykle utrudniona. Dotychczas znaleziono 3 zabitych i 18 rannych.

Dwu groźnych opryszków zabito podczas pościgu

ZALESZCZYKI, 23. 2. Na terenie województwa stanisławowskiego grasowała od dłuższego czasu banda, która dokonała kilkunastu napadów z bronią w ręku oraz zabiła dwóch posterunkowych. Ostatnio władze zarządziły obławę na terenie powiatu zaleszczyckiego.

Dziś w godzinach popołudniowych policja otrzymała wiadomość, że członek bandy Lubieniecki wraz z dwoma współnikami postanowili wyjechać się z obławy i furą zdążają w kierunku Torskiego. Zarządzono natychmiast pościg.

Na gościńcu posterunkowi na-

tknęli się na bandytów, którzy zeskoczywszy z wozu poczęli uciekać gęsto ostrzeliwując się. Policja odpowiedziała strzałami. Lubieniecki został zabity na miejscu.

Towarzysz jego Bielecki uciekał dalej, ostrzeliwując się i dobiegł do stojącej na uboczu chałupy. Tam, wszedłszy na strych przez dymnik strzelał dalej do nadbiegających posterunkowych. Wywiązała się strzelanina, w czasie której i drugi bandyta został zabity. Za trzecim członkiem bandy, Kiekanem, pościg trwa.

Na miejsce przybyły władze sądowno-słedcze.

Sędzia, lekarz i dwaj dyrektorzy ukarani za nieporządki na chodnikach

Starostwo Grodzkie Prasko-Warszawskie ukarało: Jakuba Glassa, emerytowanego sędziego, zam. przy ul. Łowickiej nr. 33, na 20 zł. grzywny z zamianą na 1 dzień aresztu, Władysława Nuwela, administratora domu przy ul. Krynicznej nr. 12, na 30 zł. grzywny z zamianą na 2 dni aresztu.

Wszystkich za to, że w dniu 15-go lutego r. b. nie zarządził oczyszczenia chodników ze śniegu przy swoich posesjach na terenie Pragi.

Premier Goering w Warszawie

Premier i feldmarszałek Goering, udając się na zaproszenie Pana Prezydenta R. P. na polowanie reprezentacyjne do Białowięży zatrzymał się przez środek w Warszawie.

Przybywającego feldmarszałka Goeringa powitał na dworcu gen. Fabrycy i dyrektor protokołu dyplomatycznego min. K. Romer.

W godzinach przedpołudniowych Goering wpisał się do księgi audiencyjnej na Zamku, poczym złożył wizytę premierowi gen. Sławoj - Składkowskiemu oraz min. spr. zagr. J. Beckowi, a następnie podejmowany był śniadaniem przez ambasadora Moltkego w ambasadzie niemieckiej.

Popołudniu feldmarszałek Goering złożył wizytę p. marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi.

Wieczorem minister spr. zagr.

Beck wydał obiad na cześć feldmarszałka Goeringa, który późnym wieczorem opuścił Warszawę udając się do Białowięży.

Jeszcze jeden marszałek w niełasce

Po Tuchaczewskim — Jegorow Fedko zastępcą Woroszyłowa

MOSKWA, 23. 2. Wszystko zdaje się wskazywać, że sowiecki marszałek Jegorow, dotychczasowy zastępca komisarza wojny ma sytuację nadzwyczaj utrudnioną i popadł w niełaskę.

Koła dyplomatyczne Moskwy

nie mają pod tym względem żadnej wątpliwości, jakkolwiek trudno jest otrzymać potwierdzenie albo zaprzeczenie oficjalne tych wieści. W kołach tych jednak powtarzano sobie znamienny fakt, że Jegorow nie brał udziału w wielkich uroczystościach 20-lecia utworzenia armii czerwonej. Charakterystycznym jest również, że prasa sowiecka nie wspominała na swych łamach jego nazwiska w opisie uroczystości i

nie podała fotografii marszałka. „Prawda” dzisiejsza publikuje artykuł komandarna Fedko, dotychczasowego szefa kijowskiego okręgu wojennego. Autor artykułu mówi o sobie jako o zastępcy komisarza wojny. Dotychczas nominacja urzędowa Fedki nie pojawiła się w żadnym komunikacie oficjalnym. Możliwym jest, że marszałek Jegorow został złożony i że Fedko zajął jego miejsce.

Niezwykłe podróże mordercy „Upiór z Böttzow” przed sądem

BERLIN, 23. 2. Przed sądem w Berlinie rozpoczął się sensacyjny proces 22-letniego mordercy Otto Bergera, który w dniu 15 stycznia br. zamordował w ohydny sposób niejakiego Gramscha z Böttzow.

Gramsch zamordował swoją ofiarę kilkoma uderzeniami młotka po dramatycznej walce i zostawił konającego w kałuży krwi na środku pokoju. Konający Gramsch zdołał dowieść się do progmu mieszkania i tutaj znalazłono go rankiem 15 stycznia martwego. Upiór z Böttzow, takie miano zyskał sobie bowiem w Niemczech Berger, zrabował szewcowi 500 marek.

Niezwykłe są dalsze koleje mordercy. Wyjechał on najpierw do Berlina, gdzie za zrabowane pieniądze kupił sobie eleganckie ubra-

nie, a następnie udał się do miejscowości Stentsch nad granicą polsko-niemiecką. Następnego dnia powrócił do Berlina, skąd po jednym dniowym pobycie udał się do Kolonii. I tu nie zabawił długo. Następnego wieczoru po przyjeździe udał się do Hamburga, a stamtąd do Monachium. W Monachium zbrodniarz zatrzymał się w wytwornym hotelu, spędzając czas na zabawach i hulankach. Gdy wyczerpał się zrabowane pieniądze, próbował przenocować na dworcu kolejowym, a gdy wypędzono go stamtąd, zgłosił się do prezydium policji jako bezdomny. Tutaj nastąpiło aresztowanie.

Sensacyjny proces „upiora z Böttzow” potrwa prawdopodobnie trzy dni.

1.000 dolarów w pantoflach Niezwyczajna afra przemysłowa

Władze skarbowe ujawniły niezwykłą afra przemysłu zła w pantoflach nocnych. Na ślad afery natrafiono przypadkowo. We wtorek wieczór po przybyciu do Tczewa pociąg z Warszawy, jeden z urzędników kontroli dewizowej zwrócił uwagę na

dużą paczkę z napisem „pantofle”. Po otworzeniu pakunku okazało się, że zawiera on rzeczywiście 35 par pantofli nocnych. Bliższe jednak oględziny doprowadziły do rewelacyjnych wyników. W podszewkach pod pięta znajdowały się świetnie zamaskowane skrytki, zawierające złote monety. Zbadano wszystkie pary pantofli, znajdując w nich ponad 1000 złotych dolarów amerykańskich.

Dalsze dochodzenie stwierdziło, że paczka nadana była w Warszawie, adres jednak nadawcy był zamazany. Z uzyskanych dotychczas rezultatów śledztwa wynika, że przemysł uprzedził swój proceder od dawna, narażając skarb na bardzo wielkie straty.

Rekord na motoszybowcu

Pilot Ofierski z Aeroklubu Warszawskiego ustanowił w środę nowy rekord światowy długotrwałości lotu na motoszybowcu, utrzymując się w powietrzu 5 g. 28 min.

Wyrok śmierci na mordercę we Lwowie

LWÓW, 23. 2. Pierwszy od dłuższego czasu wyrok śmierci zapadł w dniu dzisiejszym przed lwowskim sądem okręgowym. Skazany został wieśniak Eliaz Hahała, który oskarżony był o zamordowanie niejakiej Ewy Orzyszczańskiej i jej syna.

Ponieważ wyrok sądowy wykażał brak jakichkolwiek okoliczności łagodzących trybunał wydał wyrok śmierci. Jednocześnie

zasiadł na ławie oskarżonych Michał Paluch, który oskarżony był o namówienie Hahały do zbrodni. Paluch skazany został na dożywotnie więzienie. Ponadto karę 12 lat więzienia otrzymała żona zamordowanego syna Orzyszczańskiej, która również oskarżona była o namówienie do morderstwa Hahały.

Morderstwo dokonane było na tle nieporozumień rodzinnych.

13 lat więzienia za zamordowanie męża

POZNĄ, 23. 2. Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał dziś sprawę Teodozji Lewandowskiej i jej kochanka, Ignacego Matyja. Lewandowska była oskarżona o zamordowanie męża swego, Józefa, rolnika z Gościeradza, w pow. bydgoskim. Zbrodnię tę popełniła w październiku ub. r.

Lewandowska przyznała się do wi-

ny, zeznała jednak, że do popełnienia zbrodni namówił ją Matyja. Sąd okręgowy w Bydgoszczy skazał Lewandowską na 13 lat więzienia, Matyja zaś na dożywotnie więzienie.

Sąd apelacyjny w Poznaniu zatwierdził dziś ten wyrok w stosunku do Lewandowskiej, natomiast obniżył karę Matyja również do 13 lat więzienia.

Rzucił się do morza reemigrant cierpiący na nostalgię

GDYNIA, 23. 2. Dziś w nocy przybył do portu gdynińskiego polski parowiec „Śląsk”, powracający ze swego normalnego rejsu z Antwerpii.

Na pokładzie tego statku wrócił do Polski chory emigrant polski, St. Świdorski, cierpiący już od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy i nostalgię. Świdorski odbywał podróż pod opieką jednego z członków załogi, gdyż istniała obawa targnięcia się przez niego na życie, względnie spowodowanie jakiegoś innego nieszczę-

śliwego wypadku. Przypuszczenia te okazały się słuszne, gdyż w czasie zbliżania się statku „Śląsk” do kanału Kilonińskiego, reemigrant korzystając z chwilowej nieuwagi swego opiekuna skoczył przez iluminator do wody i utonął.

Wypadek zauważono i statek zatrzymano. Wszelkie poszukiwania jednak nie dały żadnego wyniku. Wobec tego statek „Śląsk” po chwilowym postoju ruszył w dalszą podróż i zawinął w nocy do Gdyni.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefon 666-02 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy, „Kronika Kupiecka”). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3a i 1. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 727-33, Konto PKO 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10-13 i 15-18. Poznań, 27 Grudnia. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miesięczna (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. w dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33.